

Sygn. akt IV U 616/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2018r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. do SO Agnieszka Walkowiak

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania B. J. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia 30 kwietnia 2018r. znak: (...)

o emeryturę

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawczyni B. J. (1) prawo do emerytury od dnia 29 maja 2018r.;

II. w pozostałym zakresie oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 616/18

## UZASADNIENIE

Ubezpieczona B. J. (1) w dniu 30 maja 2018 r. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 30 kwietnia 2018 r., znak (...), którą to pozwany odmówił jej prawa do emerytury. Skarżąca wniosła o zamianę zaskarżonej decyzji i przyznanie jej prawa do emerytury, a nadto o dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych przez nią świadków oraz wskazała, że nie jest w stanie udokumentować pracy wykonywanej w szczególnych charakterze w okresie od 4 września 1978 r. do 31 grudnia 1998 r.

W uzasadnieniu odwołania skarżąca wskazała, że w całym wskazanym okresie zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. pracowała jako kaletnik w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto wniosła ona zarówno w odwołaniu, jak i w oddzielnym piśmie o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1270, z późn. zm., zwana dalej „u.e.r.f.u.s.”), oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43, z późn. zm., zwane dalej „rozporządzenie RM z dnia 7 lutego 1983 r.”), pozwany wskazał, że skarżąca ukończyła wiek 55 lat w dniu 22 marca 2018 r. oraz złożyła wniosek o przekazanie środków z Otwartego Funduszu Emerytalnego za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa. Ponadto pozwany uznał, że ubezpieczona wykazała na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej

20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. W ocenie pozwanego, ubezpieczona nie udowodniła jednak 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w odwołaniu wnioskodawczyni B. J. (1), pozwany organ rentowy podniósł, że nie uwzględnił okresu od dnia 4 września 1978 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. jako okresu pracy w warunkach szczególnych, gdyż powyższy okres nie został udokumentowany w sposób umożliwiający organowi rentowemu prawidłową ocenę wniosku ubezpieczonej. Na podstawie złożonej dokumentacji pozwany odmówił uznania powyższego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na fakt, że stosownie do załącznika nr 1 Uchwały Nr 80 (...) Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn (...) Nr 15-16, poz. 54, z 1984 r. Nr 13, poz. 68 oraz z 1986 r. Nr 11, poz. 36 i Nr 17, poz. 56) w wykazie A dziale VII poz. 14 wskazane są prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego na stanowisku kaletnik – szwacz. Świadczenia pracy nie zawierają stosownych zapisów bądź też powołują się na przepisy nieistniejące.

Na rozprawie w dniu 20 października 2018 r. pełnomocnik pozwanego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, oświadczył, że nie kwestionuje okresu 20 lat zatrudnienia ubezpieczonej B. J. (2) w warunkach szczególnych, z wyłączeniem okresów urlopu macierzyńskiego i wychowawczego (k.35v).

### ***Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:***

Skarżąca B. J. (1) urodziła się w dniu (...), zatem w dniu (...) ukończyła 55 lat. W dniu 16 marca 2018 r. wystąpiła ona do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury.

Do wniosku dołączyła między innymi świadectwo pracy z dnia 10 stycznia 2000 r., za okres zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z., wystawione przez syndyka masy upadłości, w którym wskazano, że w okresie od dnia 4 września 1978 r. do 8 stycznia 2000 r. skarżąca zatrudniona była na stanowisku kaletnik i wykonywała pracę w szczególnych warunkach – prace związane ze szlifowaniem, klejeniem klejami toksycznymi i wykańczaniem wyrobów skórzanych, wskazano tutaj „Wykaz A Dział VII Pozycja 14 pkt 5 załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (poz. 43)”.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczona osiągnęła ponad 20 letni okres składkowy i nieskładkowy.

(bezsporne, nadto dowód: akta rentowe ZUS plik dotyczący wniosku o emeryturę: wniosek o emeryturę, świadectwa pracy, zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy w I., decyzja; plik dotyczący ustalenia kapitału początkowego: wniosek k.2, świadectwa pracy k.3, 29, decyzja z dnia 24 kwietnia 2018 r. o ponownym ustaleniu kapitału początkowego; akta osobowe ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. k. 33 akt sprawy)

Z dniem 4 września 1978 r. skarżąca została zatrudniona w Spółdzielni Pracy (...) Zakładzie (...) w E. – Zakład w Z. (poprzednik prawny (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z.) jako uczeń praktycznej nauki zawodu kaletniczego. W takim charakterze pracowała do dnia 24 czerwca 1980 r., z tym że zgodnie z umową z dnia 4 września 1978 r. czas trwania dla ucznia w wieku od 14 do 16 lat wynosił 6 godzin dziennie, tj. 36 godzin tygodniowo, zaś zgodnie z umową o naukę zawodu zawartą w dniu 3 września 1979 r. dla ucznia powyżej 16 lat (wówczas skarżąca była w takiej sytuacji) czas trwania pracy wynosił 8 godzin dziennie, a w sobotę 6 godzin dziennie, tj. 46 godzin tygodniowo. W soboty pracowała do godz. 12.00. Jako uczeń pracowała przez 3 dni razem z sobotą pracującą, a przez kolejne 3 dni uczęszczała do szkoły. Wówczas pracowała na wszystkich stanowiskach pracy we wszystkich działach zakładu: dział galanterii, dział garbarstwa, dział krojowni oraz dział magazynów.

Od dnia 26 sierpnia 1980 r., na podstawie umowy o pracę z tej samej daty, skarżąca została zatrudniona w pionie kaletniczym – dział galanterii na stanowisku kaletnik. Praca była zmianowa, na dwie zmiany w godzinach: od 6.00 do 14.00 oraz od 14.00 do 22.00, a w soboty od 6.00 do 13.00. W późniejszym okresie, gdy zmniejszył się stan zatrudnienia – praca była jednozmianowa oraz nie pracowano w sobotę. Praca odbywała się na hali o powierzchni około 100 m<sup>2</sup>. Pracownicy były podzielone na grupy po 15-20 osób. Każda grupa pracowała przy jednym stole. Stołów

było 5. Na tej hali pracowały również maszynistki, które pracowały przy oddzielnym stole. Każda grupa miała swoją grupową, a poza tym byli również tzw. zmianowi.

Skarżąca nie zajmowała stanowiska grupowej ani zmianowej. Pracowała ona wraz z innymi pracownikami z grupy przy stole, dokonując klejenia elementów gotowych: torebek, teczek, neseserów, plecaków, cholewek do butów, kurtek, portfeli. Każda z osób w grupie kleiła inny element, przyklejało się podszewkę, plisy, podkłady, rękawy, czasami przyszywało się guziki. Przykładowo w torebce trzeba było skleić podszewkę, zamek, przykleić kieszonkę do podszewki, uchwyty. Elementy kleiło się klejami: kauczukiem i butaprenem. Kauczuk był rozrabiany benzyną, a butapren – rozpuszczalnikiem w odrębnych pojemnikach, z których każda pracownica wlewała odpowiednią ilość substancji do swojego słoika. Każda pracownica miała swój słoik, który stał na stole przy jej stanowisku pracy. Klejenie odbywało się pędzlem. Elementy krojone były na dziale krojowni i gotowe były dostarczane na dział galanterii, gdzie po sklejeniu były przekazywane maszynistkom do zszycia. Następnie elementy te wracały do poszczególnych grup. Wymagały wówczas one wyczyszczenia z nadmiaru kleju, boki – krawędzie malowało się farbą, a potem lakierowało. Prace wykończeniowe robiło się na koniec zmiany, gdy już było więcej elementów sklejonych i zszytych. Zajmowało to do dwóch godzin na każdej zmianie.

(dowód: wyjaśnienia ubezpieczonej B. J. (1) złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r., zeznania świadków: M. I. i D. K. złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r. – protokół sporządzony w formie skróconej i utrwalony w formie zapisu obrazu i dźwięku k. 21-25, zeznania świadka J. L. złożone na rozprawie w dniu 2 października 2018 r. – protokół sporządzony w formie skróconej i utrwalony w formie zapisu obrazu i dźwięku k. 35 i v, 36; akta osobowe ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. k. 33 akt sprawy: umowy o naukę zawodu, świadectwo ukończenia szkoły zasadniczej umowa o pracę z dnia 26 sierpnia 1980 r. karta obiegowa zmiany, zakres czynności z dnia 26 sierpnia 1980 r., arkusz oceny pracownika z dnia 26 czerwca 1982 r., skierowanie do pracy, angaże zawierające adnotacje o wykonywaniu pracy na stanowisku kaletnik; odpis świadectwa ukończenia szkoły zasadniczej k.29 akt sprawy )

W związku z urodzeniem dziecka w dniu 13 grudnia 1982 r. skarżąca przebywała na urlopie macierzyńskim, a od dnia 18 marca 1985 r. do 11 kwietnia 1985 r. na urlopie wychowawczym. Do dnia 12 grudnia 1982 r. pracowała na dziale galanterii, wykonując nie zmienione obowiązki. W dniu (...) urodziła drugie dziecko. Na urlopie macierzyńskim przebywała do dnia 18 lipca 1985 r., a od dnia 19 lipca 1985 r. do dnia 28 lipca 1986 r. – na urlopie wychowawczym.

Po powrocie z urlopu wychowawczego skarżąca ponownie została zatrudniona na dziale kaletniczym jako kaletnik już u następcy prawnego poprzedniego pracodawcy – w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z.. Charakter jej pracy nie zmienił się. Skarżąca pracowała w systemie zmianowym i wykonywała tego samego rodzaju prace co poprzednio. W takim charakterze skarżąca pracowała do końca zatrudnienia, tj. do dnia 8 stycznia 2000 r.

(bezsporne: wyjaśnienia ubezpieczonej B. J. (1) złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r. zeznania świadków: M. I. i D. K. złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r. – protokół sporządzony w formie skróconej i utrwalony w formie zapisu obrazu i dźwięku k. 21-2; akta osobowe ubezpieczonej z okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. i kartoteki płacowe k. 33 akt sprawy, akta rentowe ZUS plik dotyczący wniosku o emeryturę: odpisy skrócone aktów urodzeń dzieci skarżącej, świadectwa pracy)

Przez cały okres zatrudnienia pracowała na hali, gdzie wentylacja nie była prawidłowa, gdyż był jeden wentylator, który, pomimo że był włączony, nie powodował cyrkulacji powietrza w całej hali. Latem były otwierane okna i drzwi, ale – zwłaszcza w okresie letnim – nie przynosiło to żadnych rezultatów. Na hali było duszno i unosił się ciągle zapach klejów. Temperatura wzmagala zapach klejów, które były dodatkowo toksyczne.

( dowód: wyjaśnienia ubezpieczonej B. J. (1) złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r., zeznania świadków: M. I. i D. K. złożone na rozprawie w dniu 4 września 2018 r. – protokół sporządzony w formie skróconej i utrwalony w formie zapisu obrazu i dźwięku k. 21-25, zeznania świadka J. L. złożone na rozprawie w dniu 2 października 2018 r. – protokół sporządzony w formie skróconej i utrwalony w formie zapisu obrazu i dźwięku k. 35 i v, 36)

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E., znak (...), odmówił jej prawa do emerytury, wskazując, że skarżąca co prawda ukończyła wiek 55 lat, zaś na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazała wymagany staż ubezpieczenia w wymiarze co najmniej 20 lat, jednakże nie wykazała ona przesłanki co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach ani nie złożyła wniosku o przekazanie środków z Otwartego Funduszu Emerytalnego za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa. Powyższy okres pracy w warunkach szczególnych nie został udokumentowany w sposób umożliwiający organowi rentowemu prawidłową ocenę wniosku ubezpieczonej. Na podstawie złożonej dokumentacji pozwany odmówił uznania powyższego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na fakt, że stosownie do załącznika nr 1 Uchwały Nr 80 (...) Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn (...) Nr 15-16, poz. 54, z 1984 r. Nr 13, poz. 68 oraz z 1986 r. Nr 11, poz. 36 i Nr 17, poz. 56) w wykazie A dziale VII poz. 14 wskazane są prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego na stanowisku kaletnik - szwacz. Świadczenia pracy nie zawierają stosownych zapisów bądź też powołują się na przepisy nieistniejące.

(bezsporne – dowód: akta rentowe ZUS)

Z powyższymi decyzją nie zgodziła się ubezpieczona, wnosząc odwołanie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy – zwłaszcza w aktach osobowych ubezpieczonej oraz w aktach rentowych pozwanego, których domniemanie prawdziwości wynika z art. 244 i nast. k.p.c., a ponadto ich wiarygodność nie została podważona przez żadną ze stron w myśl art. 245 k.p.c.. Treść i autentyczność dokumentów nie budziły wątpliwości i nie były kwestionowane w toku postępowania. Stan faktyczny został również ustalony na podstawie wyjaśnień ubezpieczonej B. J. (1) składanych w toku przesłuchania informacyjnego oraz zeznań świadków: M. I., D. K. i J. L., które Sąd uznał za wiarygodne, gdyż są spójne, rzeczowe oraz wzajemnie się uzupełniają, nadto znajdują odzwierciedlenie w ww. dokumentach, z tym że odnośnie zeznań J. L. należy uznać, że z uwagi na jej wiek i znaczną odległość czasową od okresu, którego dotyczyły zeznania do momentu składania zeznań mogła ona wielu rzeczy nie pamiętać. Świadkowie mieli codzienny kontakt z ubezpieczoną i dlatego należało uznać, że posiadali wiedzę co do charakteru wykonywanych prac przez ubezpieczoną. Ponadto wskazać należy, że zeznania świadków i wyjaśnienia ubezpieczonej korespondują z dokumentacją osobową nadesłaną przez Archiwum Państwowe w G..

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu odwołanie ubezpieczonej B. J. (1) jako zasadne, zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Na wstępie należy przybliżyć przepisy prawa, które mają zastosowanie w niniejszej sprawie, co pozwoli następnie omówić tylko okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 184 u.e.r.f.u.s. ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli, po pierwsze, okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz, po drugie, okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 u.e.r.f.u.s., tj. w niniejszej sprawie wynoszący 20 lat. Przy tym emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl zaś § 4 rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Natomiast § 2 ust. 2 ww. rozporządzenia stanowi, że okresy pracy m.in. w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w odpowiednim świadectwie. Wskazać jednak należy, że świadectwo takie bądź jego brak nie jest jednak bezwzględną przesłanką ani do zaliczenia, ani do niezaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale, tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., sygn. akt III AUa 380/12, LEX nr 1223478; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 sierpnia 2012 r., sygn. akt III AUa 374/12, LEX nr 1217658).

W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie charakteru pracy także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisie formie. Takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 maja 1985 r., sygn. akt III UZP 5/85 (LEX nr 14635), stwierdzając, że w postępowaniu odwoławczym w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia. Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nie jest dopuszczalne jedynie w postępowaniu przed organem rentowym.

Należy również wskazać, że stwierdzenie (bądź nie) przez zakład pracy okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych nie ma charakteru wiążącego i podlega kontroli sądu. Świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach oraz zwykle świadectwa pracy nie są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast omawiane świadectwa traktuje się w postępowaniu sądowym, jako dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., które stanowią dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument taki podlega kontroli zarówno, co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że ubezpieczona bezspornie ukończyła 55 lat, przystąpiła do Otwartego Funduszu Emerytalnego, ale wniosek o przekazanie środków z Otwartego Funduszu Emerytalnego za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa złożyła dopiero w dniu 29 maja 2018 r. oraz udowodniła na dzień 1 stycznia 1999r. ponad 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Spór ograniczał się zatem do tego, czy ubezpieczona legitymuje się stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r., przy czym pozwany nie uwzględnił żadnego okresu w okresie zatrudnienia skarżącej jako takiej pracy.

Pozwany odmówił uwzględnienia okresu zatrudnienia skarżącej w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z. oraz jej poprzednika prawnego z uwagi na to, że ten okres nie został udokumentowany w sposób umożliwiający organowi rentowemu prawidłową ocenę wniosku ubezpieczonej. Na podstawie złożonej dokumentacji pozwany odmówił uznania powyższego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na fakt, że stosownie do załącznika nr 1 Uchwały Nr 80 (...) Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn (...) Nr 15-16, poz. 54, z 1984 r. Nr 13, poz. 68 oraz z 1986 r. Nr 11, poz. 36 i Nr 17, poz. 56) w wykazie A dziale VII poz. 14 wskazane są prace

związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego na stanowisku kaletnik – szwacz. Świadcstwo pracy nie zawiera stosownych zapisów bądź też powołuje się na przepisy nieistniejące.

W tym miejscu należy podkreślić, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem cywilnym, które cechuje się kontrydiktoryjnością. Oznacza to, iż strony wywodzące z określonych faktów skutki prawne obowiązane są te fakty udowodnić (art. 232 k.p.c.). Strona zobowiązana przez Sąd do zgłoszenia twierdzeń i złożenia dowodów na ich poparcie, która takiego zobowiązania nie wykonuje, godzi się z rozstrzygnięciem mającym u podstawy orzekania tylko te dowody, które znajdowały się w dyspozycji Sądu. Sąd prowadzi postępowanie w takim zakresie, w jakim zostanie ono zainicjowane przez strony. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), w niniejszej sprawie na ubezpieczonej.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na jednoznaczne przyjęcie, że skarżąca legitymuje się stażem 15 lat pracy w warunkach szczególnych przed 1 stycznia 1999 r., gdyż za taką pracę należy uznać okres jego zatrudnienia od momentu podjęcia przez nią pracy jako pracownik (a nie uczeń zawodu) w Spółdzielni Pracy (...) Zakładzie (...) w E. – Zakład w Z. na stanowisku kaletnik, tj. od dnia 26 sierpnia 1980 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., z wyłączeniem okresów przebywania na urloпах wychowawczych, tj. okresy od dnia 18 marca 1985 r. do dnia 11 kwietnia 1985 r. oraz od dnia 19 lipca 1985 r. do dnia 28 lipca 1986 r.

Twierdzenia skarżącej o wykonywaniu w powyższym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kaletnika związanych ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego znalazły pełne odzwierciedlenie zarówno w dokumentacji osobowej nadesłanej przez Archiwum Państwowe w G. (k. 33), jak i w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków M. I. i D. K., które w spornym okresie także świadczyły pracę jako kaletnicy, zajmujący się tym samym co ubezpieczona w tym samym zakładzie pracy. Zeznania te, w ocenie Sądu, były spójne, wzajemnie się uzupełniające oraz złożone w sposób spontaniczny. Świadkowie, pomimo znacznego upływu czasu, w sposób szczegółowy potrafili opisać jakie czynności wykonywał skarżący podczas zatrudnienia w spornym okresie, w jakich warunkach praca się odbywała oraz w jakim systemie pracy i w jakim wymiarze czasu pracy skarżąca pracowała. Z zeznań tych świadków wynikało jednoznacznie, że skarżący pracował tylko i wyłącznie jako kaletnik przy pracach związanych ze szlifowaniem, klejeniem klejami toksycznymi i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego a pracę tę świadczyła stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwany organ rentowy nie przedstawił żadnych kontrdowodów, które pozwoliłyby na wykreowanie odmiennego stanu faktycznego, zaś sama aktywność procesowa pozwanego ograniczyła się jedynie do złożenia odpowiedzi na odwołanie oraz wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. L.. Na rozprawie w dniu 20 października 2018 r. pełnomocnik pozwanego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, oświadczył, że nie kwestionuje okresu 20 lat zatrudnienia ubezpieczonej B. J. (2) w warunkach szczególnych, z wyłączeniem okresów urlopu macierzyńskiego i wychowawczego (k.35v).

Odnosząc się natomiast do podstawy prawnej ze świadectwa pracy wystawionego przez pracodawcę wnioskodawczyni, należy wyjaśnić, że skoro art. 184 ust. 1 u.e.r.f.u.s. odwołuje się do przepisów dotychczasowych, to obowiązujące w tym zakresie i przywoływane już kilkakrotnie rozporządzenie RM z dnia 7 lutego 1983 r., wydane zostało w oparciu o delegację z art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267, z późn. zm.), w którym Radzie Ministrów powierzono w szczególności określenie rodzaju prac lub stanowisk pracy oraz warunków, na podstawie których osobom m.in. zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury w niższym wieku. Wprawdzie wobec tego za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników stale zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 53 ust. 2 tej samej ustawy z dnia 14 grudnia 1982r. i tożsama regulacja w obecnie obowiązującym art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), jednak jednocześnie tylko tych pracowników, którzy wykonują rodzaj prac lub zajmują stanowiska pracy określone w przywołanym wyżej rozporządzeniu RM z dnia 7 lutego 1983 r. w wykazie A, stanowiącym załącznik do wspomnianego rozporządzenia, w dziale VII „W przemyśle lekkim” wymienia się pod poz. 14 prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego. Natomiast przepisy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno – porządkujący, uściślający.

Taki wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach – w szczególności, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983r. nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym, np. prace związane z klejeniem. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego czy centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może – w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych – stanowić negatywną przesłankę dowodową.

Wskazać zresztą należy, iż w załączniku nr 1 do uchwały nr 80/83 Zarządu Centralnego Związku (...) z dnia 30 czerwca 1983 r. w dziale VII „W przemyśle lekkim”, pod pozycją 14 – prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego, wymienione jest w ppkt 5 stanowisko kaletnika (przy klejeniu wyrobów klejami toksycznymi), co wskazywałoby na niemożliwość wykluczenia a priori pracy kaletnika jako pracy w szczególnych warunkach. Taka kwalifikacja pracy kaletnika wynika niewątpliwie z występujących w trakcie jej wykonywania uciążliwości związanych z niekorzystnymi warunkami mikroklimatycznymi (temperatura na stanowisku pracy), znacznym zakresem ciężkich fizycznych prac ręcznych, pracą wielozmianową.

W konsekwencji Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że skarżąca w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) Zakładzie (...) w E. – Zakład w Z., a potem w (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z., tj. od 26 sierpnia 1980 r. do 31 grudnia 1998 r., z wyłączeniem okresów przebywania na urloпах wychowawczych, tj. okresy od dnia 18 marca 1985 r. do dnia 11 kwietnia 1985 r. oraz od dnia 19 lipca 1985 r. do dnia 28 lipca 1986 r., stale i w pełnym wymiarze czasu świadczyła pracę w warunkach szczególnych – na stanowisku kaletnika, wykonując prace przy klejeniu wyrobami toksycznymi, szlifowaniu i wykańczaniu wyrobów przemysłu skórzanego – czyli przez okres przekraczający wymagane przepisami prawa 15 lat.

W związku z powyższym na mocy art. 477<sup>14</sup>§ 2 k.p.c. zaskarżona decyzja podlegała zmianie przez przyznanie wnioskodawczyni prawa do emerytury od dnia 29 maja 2018 r., tj. od dnia złożenia przez ww. wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. Dopiero we wskazanym dniu ubezpieczona spełniła wszystkie niezbędne przesłanki przyznania wnioskowanego prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym (pkt I. wyroku).

Sąd nie uwzględnił – wbrew żądaniu ubezpieczonej – okresu zatrudnienia w Spółdzielni Pracy (...) Zakładzie (...) w E. – Zakład w Z. (poprzednik prawny (...) Spółdzielni Pracy (...) w Z.) jako ucznia praktycznej nauki zawodu kaletniczego w okresie od dnia 4 września 1978 r. do dnia 24 czerwca 1980 r., albowiem skarżąca sama zeznała, że jako uczeń pracowała przez 3 dni razem z sobotą pracującą, a przez kolejne 3 dni uczęszczała do szkoły oraz, że wówczas pracowała na wszystkich stanowiskach pracy we wszystkich działach zakładu: dział galanterii, dział garbarstwa, dział krojowni oraz dział magazynów. Zatem w okresie od dnia 4 września 1978 r. do dnia 2 września 1979 r. czas trwania pracy dla ucznia w wieku od 14 do 16 lat wynosił 6 godzin dziennie, tj. 36 godzin tygodniowo, pracowała wówczas 3 dni w tygodniu, zaś później pomimo, że zgodnie z umową o naukę zawodu zawartą w dniu 3 września 1979 r. dla ucznia powyżej 16 lat (wówczas skarżąca była w takiej sytuacji) czas trwania pracy wynosił 8 godzin dziennie, a w sobotę 6 godzin dziennie, tj. 46 godzin tygodniowo, to wówczas pracowała na wszystkich stanowiskach pracy we wszystkich działach zakładu: dział galanterii, dział garbarstwa, dział krojowni oraz dział magazynów.

Ze względu na powyższe należy uznać, że praca w tym okresie nie była stała i w pełnym wymiarze czasu na stanowisku kaletnika w dziale galanterii przy klejeniu wyrobami toksycznymi, szlifowaniu i wykańczaniu wyrobów przemysłu skórzanego.

Ponadto Sąd nie uwzględnił ze spornego okresu – okresów przebywania przez ubezpieczoną na urloпах wychowawczych. Podczas urlopu wychowawczego pracownik pozostaje w zatrudnieniu, jednak faktycznie pracy nie wykonuje. Zgodnie z orzecznictwem sądowym okresu urlopu wychowawczego nie należy zaliczać do okresu pracy

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Takie stanowisko przedstawił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 15 września 2015 r., sygn. akt III AUa 7/15 (LEX nr 1820562), w uzasadnieniu którego stwierdził, że „wymóg okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze powinien odnosić się do okresu faktycznego wykonywania takiej pracy, z pominięciem okresów wyłącznie formalnego pozostawania w zatrudnieniu, w których pracownik – zgodnie z treścią łączącego go z pracodawcą stosunku pracy – zajmuje stanowisko, z którym łączy się wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, lecz w rzeczywistości pracę tej nie wykonuje, a tym samym nie jest narażony na uciążliwość związaną z warunkami lub charakterem pracy. Okres niewykonywania pracy nie wpływa zatem na szybszą utratę zdolności pracownika do zarobkowania. Skoro przez pracę w szczególnych warunkach rozumie się wykonywanie takiej pracy, a nie pozostawanie w stosunku pracy, to nie ma podstaw do zaliczenia urlopu wychowawczego do okresu pracy w szczególnych warunkach, skoro pracownik w czasie tego urlopu jest zwolniony z obowiązku świadczenia takiej pracy w takich szczególnych warunkach”.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt II UK 193/15 (LEX nr 2048968), który uznał, że skoro przez pracę w szczególnych warunkach rozumie się wykonywanie takiej pracy, a nie pozostawanie w stosunku pracy, to nie ma podstaw do zaliczenia urlopu wychowawczego do okresu pracy w szczególnych warunkach, skoro pracownik w czasie tego urlopu jest zwolniony z obowiązku świadczenia pracy w szczególnych warunkach.

Z tych względów – co do opisanych wyżej okresów, odnośnie których ubezpieczona również żądała zaliczenia do okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze – Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie w tym zakresie.

Natomiast – wbrew wnioskowi pozwanego – z okresu zatrudnienia skarżącej w warunkach szczególnych nie wyeliminowano okresów urlopów macierzyńskich. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2014 r., sygn. akt I UK 51/14 (LEX 1621325), jeśli po skorzystaniu z uprawnień związanych z urodzeniem dziecka, kobieta wraca na stanowisko zaliczane do pracy w szczególnych warunkach, powinna mieć zaliczone do okresu zatrudnienia w tych warunkach okresy pobierania zasiłku chorobowego oraz zasiłku macierzyńskiego związane z ciążą i macierzyństwem. Sąd Najwyższy stwierdził, że urlop macierzyński nie jest zwykłą niezdolnością do pracy i wyklądnia odmawiająca zaliczenia okresu tego urlopu do okresu pracy w szczególnych warunkach mogłaby się spotkać z zarzutem dyskryminacji ze względu na płeć i uprawnienia kobiety związane z ciążą i urodzeniem dziecka.